

X kadencja



# KANCELARIA SEJMU

## Biuro Komisji Sejmowych

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI SPRAWIEDLIWOŚCI  
I PRAW CZŁOWIEKA  
(NR 64)  
z dnia 5 marca 2025 r.**



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 64)

5 marca 2025 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Śliza (Polska2050-TD)**, przewodniczącego Komisji oraz **Patryka Jaskulskiego (KO)**, zastępcę przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

„Omówienie:

- zdarzeń związanych z zatrzymaniem przez Centralne Biuro Antykorupcyjne **Bartłomieja Sabata**, byłego wicemarszałka województwa śląskiego, oraz przedstawienia szczegółowych informacji dotyczących zarzutów korupcyjnych postawionych podejrzanemu;
- bulwersujących praktyk korupcyjnych ujawnionych w urzędach samorządowych opanowanych przez działaczy związanych z Platformą Obywatelską, które obrazują głęboki kryzys praworządności oraz brak przejrzystości w zarządzaniu środkami publicznymi;
- mechanizmów, które pozwoliły na rozwój procederu korupcyjnego w województwie śląskim i innych jednostkach samorządu terytorialnego oraz rekomendacji mających na celu eliminację takich patologii w przyszłości.”

W posiedzeniu udział wzięli: **Daniel Lerman** zastępca dyrektora Departamentu do spraw Przystępności Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej, **Tomasz Tadla** naczelnik Śląskiego Wydziału Zamiejscowego Prokuratury Krajowej w Katowicach oraz **Paweł Zieliński** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięł pracownik Kancelarii Sejmu **Daniel Kędziński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD):**

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Witam państwa posłów i zaproszonych gości.

Na podstawie listy obecności członków Komisji stwierdzam kworum.

Informuję, że posiedzenie Komisji zostało zwołane na wniosek grupy posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Witam pana Daniela Lermana, zastępcę dyrektora Departamentu do spraw Przystępności Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej. Dzień dobry. Witam także naczelnika Śląskiego Wydziału Zamiejscowego Prokuratury Krajowej w Katowicach pana Tomasza Tadłę.

Zaproponowany przez wnioskodawców porządek dzienny posiedzenia obejmuje omówienie: w pkt 1 – zdarzeń związanych z zatrzymaniem przez CBA pana Bartłomieja Sabata, byłego wicemarszałka województwa śląskiego, oraz przedstawienie szczegółowych informacji dotyczących zarzutów korupcyjnych postawionych podejrzanemu, w pkt 2 – bulwersujących praktyk korupcyjnych ujawnionych w urzędach samorządowych opanowanych przez działaczy związanych z Platformą Obywatelską, które obrazują głęboki kryzys praworządności oraz brak przejrzystości...

**Poseł Przemysław Czarnek (PiS):**

Wnosimy o zmianę porządku.

**Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD):**

Jakiś wniosek? Przepraszam. Nie?

**Posel Przemysław Czarnek (PiS):**

Wnosimy o zmianę porządku, panowie.

**Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD):**

Dobrze. To proszę złożyć.

...w zarządzaniu środkami publicznymi, w pkt 3 – mechanizmów, które pozwoliły na rozwój procederu korupcyjnego w województwie śląskim i innych jednostkach samorządu terytorialnego oraz rekomendacji mających na celu eliminację takich patologii w przyszłości.

Przechodzimy zatem do realizacji tego punktu. Udzielam głosu przedstawicielom wnioskodawców w celu przedstawienia uzasadnienia wniosku w przedmiocie zwołania tego posiedzenia. Bardzo proszę.

**Posel Michał Wójcik (PiS):**

Dzień dobry. Panie przewodniczący, szanowni państwo, najpierw mam taką techniczną prośbę. Może omówilibyśmy te wszystkie trzy punkty po prostu w ramach jednego?

**Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD):**

Jak najbardziej. Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Michał Wójcik (PiS):**

Myślę, że temat, który wywołuje dyskusję, to to co stało się w województwie śląskim. Szanowni państwo, kilka miesięcy temu, kiedy jak grom z nieba padła informacja, że z Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach został wyprowadzony przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego wicemarszałek województwa śląskiego pan Bartłomiej S. Przyznam szczerze, że nigdy takiej sytuacji nie doświadczyłem, choć trzy razy, trzy kadencje byłem tam w sejmiku, ale rozmawiałem także z innymi osobami w parlamencie i takiej sytuacji chyba w ogóle nie było jeszcze w samorządzie wojewódzkim. To jedna z najwyższych rangą osób w województwie śląskim, osoba, która nie tylko była wicemarszałkiem pełniącym określony nadzór nad różnymi wydziałami w urzędzie marszałkowskim, ale wcześniej była również wiceprezydentem Częstochowy.

To wszystko miało miejsce w październiku 2024 r. Wiemy, że areszt został zastosowany jako ten najdalej idący środek zapobiegawczy w dniu 23 października. Mieliśmy okazję w niektórych mediach – nie wszystkich, ale w niektórych – oglądać pana marszałka, który jest wyprowadzany z sali w kajdankach i tak się składa, że do dzisiaj przebywa w tym areszcie. Sąd rejonowy wydał postanowienie o zastosowaniu tego najdalej idącego środka zapobiegawczego, a później sąd rejonowy przedłużył o kolejne dwa miesiące zastosowanie aresztu i teraz, na skutek wniesionego zażalenia, wiemy, że sąd okręgowy wypowiedział się w tej sprawie i uznał za zasadne stosowanie tego najdalej idącego środka zapobiegawczego wobec tej osoby.

Nie ukrywam, że kiedy otrzymaliśmy te informacje – ponieważ na forum parlamentu rozmawiamy o tego typu sprawach, które dzieją się w różnych miejscach Polski, akurat nie w samorządzie, ale wiemy, że przy okazji innych spraw bardzo wręcz w detalach omawiane są tego typu sprawy – szukaliśmy komunikatu prokuratury, żeby szczegółowo dowiedzieć się, co się tak naprawdę stało. Nie ukrywam, że to posiedzenie, które zostało zainicjowane przez parlamentarzystów, jest wynikiem tego, że do dzisiaj praktycznie nie mamy zbyt wielu informacji, co się tak naprawdę stało, za co ten człowiek tak naprawdę siedzi.

Jeżeli – mówię to z mojego doświadczenia – to już jest któryś miesiąc, jest areszt przedłużany, w sprawie pojawiają się inne osoby, które mają postawione zarzuty – nie wiem, czy to jest prawda, czy nie, to pan prokurator tutaj ewentualnie to sprostuje, takich osób jest 7 – to szanowni państwo, jest to sprawa poważna i opinia publiczna musi mieć szczegółowe informacje czego to dotyczy.

Wiemy, że śledczy postawili 23 października dwa zarzuty panu Bartłomiejowi S. – zarzut przyjęcia korzyści majątkowej i uzależnienia wykonania czynności służbowych od uzyskania takich korzyści. Wiemy też, że chodziło o działania w związku z pełnioną przez niego funkcją wicemarszałka, jak również wiceprezydenta, czyli w dwóch różnych miejscach. Wiemy, że 7 osób miało postawione zarzuty, ale nie wiemy, na jakim etapie w tej chwili jest ta sprawa. Nie wiemy, kto miał wręczać łapówki. Nie wiemy, czego to dotyczyło, jakiego mienia. Wiemy tylko, że pod koniec stycznia CBA zatrzymało w tej sprawie kolejne 3 osoby. Są to dwaj przedsiębiorcy z Częstochowy, którym prokuratura zarzuciła udzielenie korzyści majątkowych

panu Bartłomiejowi S. w zamian za przychylność w prowadzonych postępowaniach administracyjnych i trzecia osoba zatrzymana z jakiegoś otoczenia pana wicemarszałka, która jest podejrzana o pranie brudnych pieniędzy.

Rozumiem, że wobec tej trójki też zastosowano środki zapobiegawcze, tylko inne. W sprawie natomiast, bo wiemy to z mediów, pojawiają się jakieś sztaby złota, setki tysięcy złotych, sztaby złota. Powiem wprost – to nie jest jakaś banalna sprawa. Mówimy o człowieku, który pełnił jedną z najwyższych funkcji w województwie śląskim, po drugie, jedną z najwyższych funkcji w samej Koalicji Obywatelskiej. To jest polityk, który uczestniczył w różnych wyborach, wiceprzewodniczący struktur Platformy Obywatelskiej. Społeczeństwo ma prawo oczekiwać szczegółowych informacji w tym zakresie, szanowni państwo.

To, czego się dowiedzieliśmy, jednak nie przyjmujemy do wiadomości, bo śledczy jednak mówią, że „ze względu na dobro prowadzonego postępowania nie będziemy przekazywali informacji”. Zrobiliśmy kontrolę w urzędzie marszałkowskim, panie prokuratorze i proszę sobie wyobrazić, że w urzędzie marszałkowskim, jak nas przyjęto, to powiedziano, że nie wolno im udzielać żadnych informacji, bo praktycznie rzecz biorąc prokuratura nie udzieliła zgody na to i do dzisiaj nie mamy żadnych informacji. Nie wiemy, jakie wydziały były kontrolowane, jakie dokumenty były zabezpieczone, poza tą informacją, że prokuratura nie wyraziła zgody.

OK. Byłem wiceministrem sprawiedliwości przez kilka lat, zdarzają się takie sytuacje, ale my już jesteśmy któryś miesiąc od tego momentu. Wiemy, że przedłuża się ten areszt. Wystosowaliśmy oficjalne pismo do marszałka. Otrzymaliśmy odpowiedź, tutaj jest pan poseł Andrzej Gawron, tam w tej odpowiedzi nic nie ma. Przeprowadziliśmy również kontrolę w magistracie w Częstochowie. Pani Lidia Burzyńska – będę prosił, żeby pan przewodniczący też pani poseł oddał głos – również przeprowadziła kontrolę i też nie za wiele wie, poza tym, że w tle pojawia się kwestia służby zdrowia, szpitali, wielkiego majątku. Przecież ten człowiek nadzorował ważne sprawy w województwie śląskim, bardzo ważne i w magistracie w Częstochowie również.

Dlaczego my nie mamy tych informacji? Chcemy wiedzieć, za co dokładnie stawiano zarzuty, co się dzieje w tej sprawie? W jakich miejscach przeprowadzono przeszukania? Państwo jako śledczy mówicie, że sprawa ma charakter rozwojowy, to chcemy wiedzieć – oczywiście to państwo decydujecie, w jakim zakresie przekazujecie informacje – natomiast opinia publiczna powinna mieć więcej informacji na ten temat, zwłaszcza, że chodzi o prominentnego polityka Platformy Obywatelskiej, Koalicji Obywatelskiej. Społeczeństwo powinno to wiedzieć. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD):**

Dziękuję bardzo, panie pośle. Chciałbym tylko nadmienić, że istnieje coś takiego jak tajemnica postępowania przygotowawczego, więc żądanie dokumentów i szczegółowych informacji to pan, jako wiceminister sprawiedliwości powinien zdawać sobie sprawę, że prokuratura, to co może mówić za pośrednictwem swojego rzecznika prasowego, przekazuje, ale dobrze...

**Poseł Michał Wójcik (PiS):**

Panie przewodniczący, jeżeli można. Pełna zgoda, absolutnie się tutaj zgadzamy. Prokuratura wiadomo, że z pewnych powodów... Prokuratura jest gospodarzem tej części postępowania, to jest rzecz oczywista i ujawnia to, co chce, ale my nic prawie nie wiemy. Siedzi facet...

**Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD):**

Ujawnia, to co może. To co może, panie pośle. To co może. Pamiętajmy o tym, że prokurator jest gospodarzem postępowania przygotowawczego i to on decyduje, co może, a czego nie może.

Dobrze. Może pan prokurator rozwieje wątpliwości i pytania pana posła. Panie prokuratorze, bardzo proszę.

**Poseł Michał Wójcik (PiS):**

Może jeszcze głos, panie przewodniczący?

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Jeszcze pani poseł Burzyńska chciała zabrać głos.

**Poseł Michał Wójcik (PiS):**

Może pan prokurator by się na końcu odniósł?

**Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD):**

Już nie, po panu prokuratorze.

**Zastępca dyrektora Departamentu do spraw Przystępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej Daniel Lerman:**

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Reprezentując Departament do spraw Przystępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej razem z panem naczelnikiem Tomaszem Tadłą przedstawimy państwu informacje o śledztwie prokuratora śląskiego wydziału zamiejscowego naszego departamentu Prokuratury Krajowej w Katowicach. Śledztwo to wszczęto 16 sierpnia 2024 r. w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstw o charakterze korupcyjnym przez Bartłomieja S., byłego wicemarszałka województwa śląskiego, to jest o przestępstwo z art. 228 § 1 Kodeksu karnego i inne.

Szczegóły te, które państwa interesują, a które prokuratura ma na obecnym etapie postępowania, które jest w dalszym ciągu otwarte, przedstawi państwu naczelnik wydziału zamiejscowego pan prokurator Tomasz Tadła.

**Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD):**

Bardzo proszę, panie prokuratorze.

**Naczelnik Śląskiego Wydziału Zamiejscowego Prokuratury Krajowej w Katowicach Tomasz Tadła:**

Dziękuję bardzo. Dzień dobry państwu. Tak jak wspomniał pan dyrektor, śledztwo, które prowadzimy w śląskim wydziale zamiejscowym, rozpoczęło się u schyłku lata. Mogę powiedzieć, że w tej sprawie odnotowaliśmy dobrą inicjatywę Centralnego Biura Antykorupcyjnego, które zdobyło pierwsze informacje dotyczące procedury korupcyjnego, w który zaangażowany były pan Bartłomiej S. Państwo wybaczycie, ale ja będę konserwatywnie posługiwał się imieniem i jedynie inicjałem osób występujących w tej sprawie.

Proszę państwa, chcę powiedzieć, że pierwszy sygnał, który w tej sprawie naprowadzał nas na podejrzenie popełnienia czynów zabronionych przez wicemarszałka oczywiście dotyczył jedynie jego zachowań na styku z jednym z podmiotów gospodarczych nazwijmy to z terenu Śląska. Natomiast dzięki inicjatywie dowodowej prokuratora i Centralnego Biura Antykorupcyjnego, krok po kroku dochodziliśmy i dochodzimy do nowych informacji, które pozwoliły zebrać dowody, których finalizacją były kolejne zarzuty stawiane wicemarszałkowi, tym razem już dotyczące, tak jak pan poseł, pan minister wspomniał, również jego funkcji wcześniejszej jako wiceprezydenta Częstochowy.

Starałem się razem z rzecznikiem prasowym Prokuratury Krajowej, odpowiadając na oczywiste zainteresowanie mediów, opinii publicznej, starałem się informować o postępach tego śledztwa, ale jednocześnie nie zaszkodzić temu postępowaniu. Stąd też nasze komunikaty przyznają, że były dosyć oszczędne, ale powiedziałbym, że dosyć standardowe, jak na tego rodzaju sprawy o charakterze korupcyjnym. Mogliśmy powiedzieć opinii publicznej o kolejnych zarzutach, mogliśmy powiedzieć o kolejnych osobach. Dzisiaj mogę państwu ujawnić, że tych podejrzanych jest 8, a nie 7, czyli to śledztwo w dalszym ciągu się rozwija.

Chcę również powiedzieć, że większe otwarcie i udzielanie informacji na zewnątrz prokuratury byłoby bardzo szkodliwe dla tego postępowania z dwóch podstawowych względów. Po pierwsze, jak państwo wiecie, jest stosowany tymczasowy areszt i sąd jest bardzo czuły na wszelkie nazwijmy to wytrychy i pojawiające się informacje w przestrzeni publicznej, które zestawia się najczęściej, a w tym przypadku tak jest, z naszymi wnioskami, w których argumentujemy, że istnieje obawa mactwa po stronie podejrzanego. To też w sytuacji, gdybyśmy spowodowali, że ten strumień informacyjny byłby większy, postawilibyśmy się w bardzo trudnej sytuacji przed sądem, żeby obronić ewentualny kolejny wniosek o tymczasowe aresztowanie, albo w ogóle utrzymać taki wniosek, taki środek zapobiegawczy.

Drugą rzeczą, na którą chciałbym zwrócić uwagę, która nas hamuje w szerszych informacjach, to jest fakt, że wspólnie służby prasowe prokuratury i Centralnego Biura Antykorupcyjnego skierowały do opinii publicznej komunikat w trybie art. 229 § 6 Kodeksu karnego, zachęcający wszystkie osoby, które wręczały korzyści majątkowe, a o czym jeszcze

organy ścigania nie miałyby wiedzy, żeby skorzystały z klauzuli niekaralności i pojawiały się w prokuraturze bądź CBA i to mogą powiedzieć – odzew na tego rodzaju apel jest. W związku z tym bardziej jestem zobowiązany do tego, aby chronić informacje śledztwa na tym etapie w sposób konsekwentny. Oczywiście będziemy próbować odpowiedzieć na państwa pytania, ale proszę zrozumieć sytuację procesową i tak naprawdę wciąż początkowy etap tego śledztwa, które dopiero wkracza w taką fazę, w której można będzie powiedzieć, że wyjaśniane są wszystkie istotne okoliczności tej sprawy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Bardzo dziękuję, panie prokuratorze.

Otwieram listę mówców. Proszę o zgłaszanie się do zabrania głosu. Pan poseł Tomczykiewicz. Proszę bardzo, określam czas wypowiedzi na 2 minuty. Pierwszy zabierze głos pan poseł Tomczykiewicz.

**Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):**

Szanowni państwo, odnosząc się do samego wniosku o tę dyskusję, chciałbym zauważyć, że trochę jestem przerażony tym, że pan poseł Wójcik był ministrem, bo skoro będąc przez tyle lat ministrem nie potrafi zrozumieć jednej prostej rzeczy polegającej na tym, że skoro jeszcze w styczniu doszło do zatrzymania, to tutaj twierdzenie prokuratury o rozwojowym charakterze sprawy nie jest jakimś wytrychem, który miałby pozbawiać państwa informacji, tylko jest faktycznie osadzone po prostu w faktach tego postępowania. Zdaję sobie sprawę, że w ogóle cała ta dzisiejsza Komisja ma na celu pewnego rodzaju szopkę, to bieganie po instytucjach i próba wyciągnięcia jakichś informacji od instytucji, które nawet tych informacji nie posiadają w większości, a jak posiadają to też nie mogą ich ujawniać.

To naprawdę nie jest skomplikowane i szanowni państwo, przykładanie do tej sprawy jakiejś takiej ponadstandardowej wagi jest w ogóle nieuzasadnione. Mamy w końcu czasy, w których jak jest podejrzenie przestępstwa, to prokuratura i stosowne służby nie boją się podejmować tematu, nie boją się postawić politykowi zarzutów. Nie boją się wnioskować o tymczasowy areszt. Te czasy, które faktycznie były oburzające pod względem funkcjonowania i prokuratury, i służb, są na szczęście czasami minionymi, bo blokowanie śledztw, szanowni państwo, skończyło się z chwilą powołania nowego rządu. Praktyki, w których się tak państwo lubowali, w których się lubował pan poseł, minister Ziobro, się skończyły, teraz po prostu prokuratura normalnie może pracować i ewidentnie w tej sprawie pracuje, nie zważając na pochodzenie polityczne zatrzymanej osoby i funkcję, którą sprawowała. 2 lata temu taka osoba awansowałaby w strukturach PiS. Tak by się to skończyło i wszyscy by jej bronili, bo tak to wtedy wyglądało.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Niech pan nie przesadza, panie pośle.

**Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):**

Bardzo panią proszę...

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Może pan prosić, ale...

**Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):**

Pokazują to teraz wszystkie kolejne postępowania, wszystkie sprawy o uchylenie immunitetów. Wiedzą państwo, co jest oburzające? Oburzający jest polityk, który ucieka za granicę, żeby nie odpowiadać za popełnione przestępstwa. Tu mamy do czynienia z sytuacją, w której zdiagnozowano sprawę, postawiono zarzuty, sprawa jest rozwojowa, nikt z polityków na nią nie próbuje wpływać. Pozostawiono ją do rozpatrzenia prokuratury i sądu i to się dzieje. W końcu wobec polityka prowadzona jest sprawa tak, jak powinna być prowadzona, czyli z pełną swobodą działania służb i bez żadnych nacisków. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Bardzo dziękuję. Bardzo prosiłbym też o pohamowanie tych emocji i niekomentowanie poszczególnych wypowiedzi. Każdy...

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Tak, panie przewodniczący, ale...

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Ale bardzo panią proszę, żeby pani chwilę mnie posłuchała. Każda osoba, która chce zabrać głos, ma możliwość jeszcze się zgłosić. Za chwilę zamknę listę. Szanujmy siebie wzajemnie i dyskutujmy.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

To proszę mnie zapisać.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Dobrze. Przyjmuję dwa kolejne zgłoszenia. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Tutaj mam to odnotowane. Tak, wszystkie. Jeszcze pan poseł Wójcik. Dobrze. Bardzo dziękuję. Kolejna osoba zgodnie z kolejnością to pan poseł Dolata i zamykam listę. 2 minuty.

**Poseł Zbigniew Dolata (PiS) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję bardzo. Chciałbym wzmocnić ten przekaz, który usłyszeliśmy z ust pana ministra Wójcika, bo takich sytuacji, kiedy samorządowcy z Platformy są zamieszani w bardzo poważne przestępstwa, jest znacznie więcej. Podam przykład z mojego okręgu wyborczego z powiatu wrzesińskiego – i chciałbym tutaj zapytać, na jakim etapie jest postępowanie – gdzie starosta z Platformy Obywatelskiej do 2024 r., który był starostą przez bodajże pięć kadencji, jest oskarżony o to, że dzielił się, przyznawał nagrody podległym sobie dyrektorom i dzielił się z nimi po połowie razem ze skarbnikiem starostwa powiatowego. To wzbudziło ogromne zainteresowanie, nie tylko mieszkańców powiatu wrzesińskiego, ale całej Wielkopolski, bo to był po prostu proceder skrajnie korupcyjny, po prostu wymuszał dzielenie się przyznanymi nagrodami. Te nagrody tak naprawdę przyznawał sam sobie.

Trwa śledztwo. Pytanie, ile jeszcze będzie trwało, bo sprawa została nagłośniona, są zeznania tych dyrektorów, którzy przyznali się do tego, że otrzymywali właśnie taką propozycję i byli zmuszeni właśnie do tego, żeby przekazywać pod stołem panu staroście i pani skarbnik pieniądze, które otrzymywali. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz dotyczy burmistrz Wrześni. Burmistrz Wrześni w 2023 r. został aresztowany...

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

10 sekund.

**Poseł Zbigniew Dolata (PiS) – spoza składu Komisji:**

...w czerwcu 2024 r. skierowano akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Poznaniu. O co jest oskarżony? Oskarżony jest o usiłowanie wręczenia łapówki funkcjonariuszowi celno-skarbowemu.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Panie pośle, ostatnie zdanie, bo już się panu czas skończył.

**Poseł Zbigniew Dolata (PiS) – spoza składu Komisji:**

Oskarżony jest o to, że żądał od spółki, która chciała wybudować biogazownię, łapówki w wysokości 200 tys. zł. Oskarżony jest o zeznanie nieprawdy i zatajenie prawdy. Tak wyglądają rządy Platformy Obywatelskiej w gminie Września i w powiecie wrzesińskim.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Teraz pani poseł Lidia Burzyńska, proszę bardzo.

**Poseł Lidia Burzyńska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, nie jestem członkiem Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, ale dzisiaj ze zdumieniem wysłuchałam wystąpienia pana, który powiedział, że zwołanie tej Komisji to jest szopka. Czy pan „szopek” nie widział rządów w wykonaniu państwa, czy wy nie nazwalibyście szopką tego, kiedy Fundusz Sprawiedliwości tam, gdzie Ochotnicze Straże Pożarne otrzymały samochody, żeby bez żadnej zapłaty wolontariacko ludzie bronili dobytku, czy to nie była szopka? Użycie sformułowania



w sprawie tak ważnej, tak istotnej, jakim jest właśnie zatrzymanie tak prominentnego członka Platformy Obywatelskiej?

Szanowni państwo, jestem z Częstochowy, pan Bartłomiej S. do niedawna był wiceprzewodniczącym zarządu Platformy Obywatelskiej w Częstochowie, a także członkiem śląskiego regionu. Obecnie został zawieszony w prawach członka, ale nadal my jako posłowie, jako środowisko, jako społeczeństwo wiemy tylko i wyłącznie z mediów, co się ewentualnie dzieje.

Nie mam żadnych pretensji do służb, żeby było jasne, bo wiadomo, że prowadzenie śledztwa musi być otoczone też tajemnicą, aby żadne inne zewnętrzne siły na to nie wpływały. Natomiast, szanowni państwo, nie można, bo wy nawet w sprawie laptopów dla czwartoklasistów potrafiłście prowadzić śledztwo, które jest z braku dowodów umorzone, a tutaj sprawa tak rozwojowa, gdzie jak usłyszeliśmy 8 osób zostało zatrzymanych. Tym bardziej, szanowni państwo, że to nie jest jedyna rzecz – ja prowadziłam, tak jak pan minister Wójcik powiedział, kontrolę w urzędzie miasta, gdzie przez 5 lat pan Bartłomiej S. był wiceprezydentem.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

10 sekund. Ostatnie zdanie, pani poseł.

**Poseł Lidia Burzyńska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Szanowni państwo, na koniec powiem jeszcze jedno, to nie tylko są te sprawy, bo m.in. nie wiem, czy wiecie, że „7 dni” – tygodnik w Częstochowie, pisze, że pan Bartłomiej S. z ZGM TBS w Częstochowie otrzymał mieszkanie, które przez 5 lat podejmował. Proszę państwa i my tu mówimy o szopce? Powinien się wstydzić za te słowa.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Bardzo dziękuję, pani poseł. Z jednym się zgodzę, każda nieprawidłowość powinna zostać wyjaśniona przez niezależne organy ścigania i wymiar sprawiedliwości. Natomiast jednak mimo wszystko przestrzegałbym z wywoływaniem Funduszu Sprawiedliwości, w sprawie którego co do niektórych osób, które dopuściły się nieprawidłowości, są postawione zarzuty, jest też ta sprawa bardzo dobrze udokumentowana, chociażby przez taśmy pana Mraza.

Wracając do listy mówców, pan poseł Gawron.

**Poseł Andrzej Gawron (PiS) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, rzeczywiście, gdy jakieś działania prokuratura podejmuje wobec posłów, polityków Prawa i Sprawiedliwości czy urzędników, to wtedy prokuratura umie zrobić szopkę. Wtedy rzeczywiście jest aktywna, wtedy rzeczywiście przedstawia te wszystkie swoje działania, a tutaj, gdy mamy do czynienia z prominentnym działaczem Platformy Obywatelskiej, który i w magistracie, i w urzędzie wojewódzkim, w zarządzie województwa śląskiego podejmował istotne decyzje, niestety mamy znowu milczenie. Praktycznie nic w przestrzeni publicznej na ten temat się nie mówi.

Pan marszałek, wicemarszałek Bartłomiej Sabat, odpowiadał m.in. w zarządzie województwa śląskiego za służbę zdrowia. Wiemy, jak jest trudna sytuacja służby zdrowia, a w tej chwili są pogłoski o tym, że właśnie w tych placówkach, które podlegają pod województwo, były korupcyjne działania, gdzie te pieniądze są tracone. Potem możemy rozmawiać o kolejnych miliardach na służbę zdrowia, jeżeli właśnie takie osoby, które są powiązane z obecną koalicją 13 grudnia, działają korupcyjnie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Bardzo dziękuję. Teraz pan poseł Wójcik.

**Poseł Michał Wójcik (PiS):**

Chcę nawiązać do tej wypowiedzi pana posła Tomczykiewicza, to jest hipokryzja świata i pana, panie przewodniczący. To jest największa hipokryzja świata, bo właśnie to, co pan powiedział o Funduszu Sprawiedliwości to jest znakomity przykład – potrafiłście nawet państwo, wasz kolega partyjny potrafił sprowadzić tutaj do parlamentu osobę, która ma postawione zarzuty, może sobie wszystko opowiadać tak naprawdę, bo nie grozi jej za to żadna kara i transmitowaliście to, nie było to dla was żadnym problemem, udokumentowane wspaniale, tak jak powiedzieliście, chociaż tam nic nie jest prawdą. Natomiast w tej sprawie, gdzie mamy w areszcie od kilku miesięcy jednego z najwyższych partyjnych działaczy, waszego kolegę,

który siedzi w tym areszcie za korupcję, w tle pojawia się także te 8 osób, jak pan prokurator powiedział, którym postawiono zarzuty – pranie brudnych pieniędzy, sztaby złota, 10 sztab złota, setki tysięcy złotych, a my nie wiemy, czego to dotyczy. Musimy się domyślać, tu jest cały problem. To jest właśnie ta hipokryzja.

Nawet chcę powiedzieć więcej, bo jest mowa także o pewnych systemowych rozwiązaniach. Czy państwo wiecie, że były pan wicemarszałek nadal pobiera środki? Państwu to nie przeszkadza? Niedawno przecież wnioskowaliście, żeby zmienić prawo w tym zakresie. I co? Poseł nie może, ale radny może. Wie pan, panie przewodniczący, on pobiera środki cały czas, siedząc w areszcie.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Dawaliśmy poprawkę.

**Poseł Michał Wójcik (PiS):**

To jest właśnie ta hipokryzja. Nie mam tu do prokuratury... Nie mam akurat nic przeciwko temu, co powiedział pan prokurator. Szanuję prokuraturę, bo uważam, że to jest decyzja polityczna, to politycy zakazali mówić o pewnych sprawach tutaj. Jestem pewny w 100%. Jedyne, o co mogę tylko zapytać, czy będzie przedłużanie, czy będzie wniosek o przedłużenie aresztu, bo pan mówi, że sprawa jest rozwojowa. To już trwa wiele miesięcy, areszt jest do 22 marca. Pytanie, co dalej? Jeżeli jest rozwojowa, to rozumiem, że dalej jeszcze będziecie chcieli przedłużać, wnioskować o przedłużenie aresztu. To jest pytanie. W moim przekonaniu to jest duży problem, słuchajcie.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Minął pana czas, panie pośle.

**Poseł Michał Wójcik (PiS):**

Ostatnie zdanie. Od wielu miesięcy siedzi w areszcie facet, który jest politykiem. My nic nie wiemy – za co, jaki majątek. Wiemy tylko, że w strukturach był jednym z najważniejszych polityków i to jest problem.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Pan poseł Wójcik powinien wiedzieć, co znaczy dobro śledztwa i prowadzenie śledztwa przez organy ścigania, ale padło takie straszne, moim zdaniem, niedopuszczalne oskarżenie czy któryś z polityków tutaj ingerował, jeżeli chodzi o te działania.

**Poseł Michał Wójcik (PiS):**

Nie powiedziałem tego.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Pan to powiedział.

**Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):**

Powiedział pan.

**Poseł Michał Wójcik (PiS):**

Że objęty jest jeszcze jakiś polityk, o to mi...

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Nie. Pan powiedział, że...

**Poseł Michał Wójcik (PiS):**

Nie powiedziałem, że ingerował.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

To niech pan odtworzy sobie...

**Poseł Michał Wójcik (PiS):**

A nawet, gdybym powiedział, to co?

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Niech pan odtworzy. Pan dopuścił się insynuacji, że któryś z polityków wpływa na działanie.

**Poseł Michał Wójcik (PiS):**

Uważam, że to jest polityczna decyzja.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Dopuszczył się pan takiej insynuacji, dlatego chciałbym zapytać panów prokuratorów, czy były jakiegokolwiek polityczne naciski, bo te czasy już się skończyły z odejściem pana Zbigniewa Ziobry. Czy były jakieś polityczne naciski w tej sprawie?

**Zastępca dyrektora departamentu Prokuratury Krajowej Daniel Lerman:**

Proszę państwa, prokuratura wykonuje swoje działania w oparciu o przepisy prawa i w oparciu o przepisy prawa i dobro postępowania udziela też informacji. Jeżeli chodzi o te informacje, które zostały przekazane, one zostały przekazane w takim zakresie, w jakim można je było dla dobra postępowania przekazać, więc jeżeli chodzi o kwestie polityczne, nie mamy tu nic więcej do powiedzenia. W prokuraturze, w Departamencie do spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji nie ma polityków, są prokuratorzy.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Bardzo dziękuję. Bardzo prosiłbym państwa, zwłaszcza z PiS, żeby nie dopuszczać się tego typu haniebných manipulacji w swoich wypowiedziach. Szanujemy wolność słowa, ale ona ma też jakieś granice i nie powinniśmy tych granic tutaj przekraczać.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Wystarczy, wystarczy.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Następnie do głosu zgłosiła się pani poseł Milczanowska, proszę bardzo.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Dziękuję. Panie przewodniczący, zostaliśmy tutaj w sposób skandaliczny pouczeni przez pana wiceprzewodniczącego i wcześniej przez pana posła Tomczykiewicza, to się po prostu w głowie nie mieści – wasz sposób zachowania i ciągłego pouczenia, jacy to jesteście, szanowni państwo, święci. Wszyscy jesteście święci, winnych nie ma. Widzimy ewidentnie, co jest w związku z tą sytuacją związaną z panem S., co się dzieje. Przecież to nie ulega wątpliwości, że człowiek odpowiadał za sprawy związane ze służbą zdrowia, a wiemy, który z waszych polityków jest ministrem zdrowia i również pochodzi z miasta Częstochowa, a ten pan był prawą ręką polityczną na terenie tego okręgu pani minister zdrowia.

Szanowni państwo, tu jeszcze padało, że za rządów Prawa i Sprawiedliwości to my wszystkim takim sprawom, zwłaszcza dotyczącym ludzi związanych z naszym środowiskiem, ukrećaliśmy głowę i zakopywaliśmy pod dywan. To jest ewidentne kłamstwo...

Panie pośle Tomczykiewicz, pan się uspokoi, napije się pan wody, pan mi nie przerywa i niech się pan kłamstwem nie posługuje, bo doskonale wiecie, że wiele spraw było przez różnego rodzaju służby względem niektórych naszych polityków wzruszanych, prowadzonych, niektóre są do dzisiaj. Państwo tu w bezczelny sposób i taki rzeczywiście pełen hipokryzji przytaczacie, tu pan wiceprzewodniczący Jaskulski, sprawy Funduszu Sprawiedliwości, jeszcze powołując się na zeznania pana Mraza, którym nawet prokuratura nie wierzy i w ogóle nie uważa ich za słuszne, a inne sprawy polityka, który prowadzi pana Mraza...

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

10 sekund.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

...polityka wszystkim nam znanego, jak zwanego też nie będę to mówiła, widzimy, że dochodzi do spraw nie wielomilionowych związanych z firmą Polnord, tam w grę wchodzi miliardy.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Bardzo proszę ostatnie zdanie, pani poseł.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Proszę państwa, zachowajmy tę równowagę, bo swoich chronicie i strzeżecie ich, zakopujecie pod dywan, a w sprawach polityków Prawa i Sprawiedliwości zmyślane, wymyślane rzeczy insynuujecie i kłamiecie.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Dopuszcza się pani znowu jakiejś insynuacji, nikt tutaj nikogo nie chroni, temida jest ślepa i organy ścigania działają w sposób równy wobec wszystkich.

**Poseł Andrzej Gawron (PiS) – spoza składu Komisji:**

Wszyscy są winni przecież.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Nie, sąd oceni, czy są winni, ja oceniam, dopuszczam się ewentualnie swojej oceny, ale myślę, że te taśmy pana Mraza, które są, na których są nagrani politycy, są jakimś dowodem obciążającym, natomiast to wszystko rozstrzygnie niezależny, niezawisły sąd, tak samo jak sprawa, która jest dzisiaj przedmiotem dyskusji, też skończy się na sali sądowej.

Następna osoba, która zgłosiła się do głosu, to pan poseł Jabłoński. Bardzo proszę, bez insynuacji takich daleko idących. Przepraszam, pan poseł Szrot. Tak. Przepraszam bardzo.

**Poseł Paweł Szrot (PiS):**

Nie jest pan pierwszą osobą, która myli mnie akurat z Pawłem Jabłońskim. Dziwne to, ale to się zdarza.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Imię.

**Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):**

A nie jesteście podobni.

**Poseł Paweł Szrot (PiS):**

Panu posłowi Tomczykiewiczowi chciałbym pogratulować, bo udało się sprowokować mnie do odpowiedzi, nie tyle wnosząc się na Himalaje hipokryzji, co opuszczając na obłudy Rowu Mariańskiego, pouczając nas na czym polega ochrona tajemnicy śledztwa. Panie pośle, Wysoka Komisjo, do akt postępowań w ciągu jakiegoś ostatniego 1,5 roku dostęp mają „Gazeta Wyborcza”, wybrane, zaprzyjaźnione portale internetowe oraz Pablo González vel Paweł Rubcow, wysoko postawiony agent Kremla. Taka jest rzeczywistość. Podejrzanym w niniejszej sprawie chciałbym serdecznie doradzić skorzystanie z usług prawnych mecenasa Romana Giertycha, bo on ma od 17 stycznia bieżącego roku wielkie doświadczenie w uzyskiwaniu umorzeń, nawet w sytuacji, kiedy z pewnej firmy wyparowuje 20 mln zł.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Bardzo dziękuję. Pan poseł Warchoł i nie prowokujemy się wzajemnie.

**Poseł Marcin Warchoł (PiS):**

Bardzo dziękuję. Doceniając pracę prokuratury w tej sprawie i stanowisko prokuratorów, żeby nie wpływać na decyzję sądu, który decyduje o areszcie, rzeczywiście ma to znaczenie przy przedłużaniu aresztu. Tylko jest teraz pytanie, na jakiej podstawie areszt był przedłużany na przeszło pół roku wobec niewinnego księdza w sytuacji, w której publicznie na konwencji Platformy Obywatelskiej Roman Giertych przyznał, że pracuje nad zeznaniami Tomasza Mraza. To jest po pierwsze. Po drugie, publicznie oświadczał, że zna...

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Ucieka pan od głównego tematu dzisiejszej Komisji.

**Poseł Marcin Warchoł (PiS):**

...wszystkie taśmy z nagraniami Tomasza Mraza. Mam więc pytanie do panów prokuratorów, powiedzcie panowie, jakie są standardy tajemnicy śledztwa i jakie są standardy orzekania w sprawach aresztowych, oczywiście doceniając to, co tutaj panowie przedstawiliście i żeby nie wpływać na decyzję sądu podejmującego, rozstrzygającego o areszcie, jak to wygląda z perspektywy ciekącego jak stare wiadro śledztwa w sprawie Funduszu Sprawiedliwości.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Bardzo dziękuję. Ostatni głos państwa posłów, pan poseł Witek, zamykający dyskusję. Proszę bardzo, 2 minuty.

**Poseł Przemysław Witek (KO):**

Dziękuję, panie przewodniczący, za udzielenie głosu. Najpierw zwrócę się do gości. Szanowni panowie prokuratorzy, dziękuję bardzo państwu za udzielenie odpowiedzi na pytania, które padały, one są i powinny być wystarczające, kiedy bierzemy pod uwagę dobro śledztwa.

Moi szanowni koledzy z Prawa i Sprawiedliwości, doskonale was rozumiem, my również jesteśmy skonfundowani tym, co się stało na Śląsku i całą sprawą aresztowania pana Sabata, my jesteśmy skonfundowani nie mniej niż wy byliście, kiedy aresztowano Adama G., posła i wiceministra w rządzie PiS odpowiedzialnego za górnictwo. Tak, to się czasem zdarza. Dajmy szansę prokuraturze przepracować te materiały i mam nadzieję, że złożyć jak najszybciej ewentualnie wniosek do sądu. Nie używajcie tego – bo mam wrażenie, że trochę tak się dzisiaj stało – zdarzenia do bieżącej kampanii wyborczej. To nie jest potrzebne i nie powinno mieć miejsca.

Natomiast jedna refleksja na koniec i też taki zawód do pani poseł Milczanowskiej, zupełnie nie na miejscu było przywoływanie i łączenie osoby pana Sabata z panią minister Leszczyńską. To prawda, on piastuje pewne funkcje czy piastował w strukturach Platformy, ale łączenie tych dwóch nazwisk nie jest najszcześniejsze i tego może nie róbcie.

**Poseł Lidia Burzyńska (PiS) – spoza składu Komisji:**

Prawa ręka, był zastępcą.

**Poseł Przemysław Witek (KO):**

Chciałbym tylko państwu zwrócić taką uwagę.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Bardzo dziękuję państwu za tę dyskusję. Niniejszym zamykam dyskusję.

Dziękuję panom prokuratorom za przybycie na dzisiejsze posiedzenie oraz za przekazanie Komisji informacji. Szanowni państwo, zamykam posiedzenie Komisji.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Czy mogłabym?

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Przepraszam, ale jestem formalistą.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Poza protokołem?

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Już zamknęliśmy posiedzenie Komisji. Może pani w ramach wolnego głosu, ale to już poza protokołem. Proszę bardzo.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Proszę państwa, bo tak zostałam poproszona przez wielu samorządowców, skoro mówimy o pewnych sprawach samorządowych, jesteśmy w trakcie kampanii prezydenckiej, więc poruszę to na tej Komisji, to jest Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

**Przewodniczący poseł Patryk Jaskulski (KO):**

Już jest poza protokołem, już nie ma Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, proszę nie nadużywać tutaj i nie wprowadzać w błąd opinii publicznej.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Dobrze, dobrze, ale jestem jej członkiem od wielu, wielu lat. Szanowni państwo, do wszystkich samorządowców, radnych w całej Polsce dochodzi list napisany przez pana Rafała Trzaskowskiego. To jest po prostu coś oburzającego, jak się wykorzystuje i wy jako ugrupowanie polityczne rządzące tego typu mechanizmy i tego typu agitacje. Ja mówię to w imieniu...

**Przewodniczący poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD):**

Pani poseł, z całą sympatią do pani poseł, którą bardzo szanuję, bardzo proszę, żebyśmy nie wykorzystywali Komisji, która jest określona wnioskiem.

Bardzo państwu dziękuję za dzisiejszą obecność.